

**Elżbieta Siarkiewicz, Ewa Trębińska-Szumigraj,
Daria Zielińska-Pękał, *Edukacyjne prowokacje.*
*Wykorzystanie etnografii performatywnej w procesie
kształcenia doradców, 2012, Kraków, Impuls, ss. 155***

Rozprawa Elżbiety Siarkiewicz, Ewy Trębińskiej-Szumigraj i Darii Zielińskiej-Pękał pt. *Edukacyjne prowokacje. Wykorzystanie etnografii performatywnej w procesie kształcenia doradców* (Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2012) jest wynikiem dydaktycznej inspiracji, jaka pojawiła się dzięki pasji nauczycieli akademickich, poszukujących nowych form wspomagania procesu studiowania w ramach prowadzonych przez siebie zajęć ze studentami. Tylko ktoś, kto tak właśnie podchodzi do swojego zawodu i chce w nim rozmiłować swoich studentów, wpada na pomysł, który otwiera zupełnie nowe podejścia do analizowania problemu andragogicznego doradztwa. Jedna metafora wzmacnia w tej narracji inną metaforę tylko po to, by podkreślić poziom zaangażowania naukowców w otwieranie refleksyjnej przestrzeni do dialogu o kluczowych – dla interesującej ich dyscypliny wiedzy – problemach. Jest to rozprawa z pogranicza pedagogiki szkoły wyższej, w tym szczególnie dydaktyki szkoły wyższej i andragogiki.

Nie jest to książka *stricte* naukowa, jeśli weźmiemy pod uwagę to, że w dużej mierze autorki skupiają się na odnowieniu tradycyjnej dydaktyki, którą już same są znużone, kreując nowe formy i metody aktywizujące obie strony procesu kształcenia. Nie można jednak odmówić jej naukowej narracji i treści, gdyż autorki doskonale wykorzystują najnowsze teorie nauk społecznych do wyjaśniania i interpretowania analizowanych procesów kształcenia oraz ich dydaktycznych efektów. Tego typu prac jest na naszym rynku niewiele.

Są tu omówione zajęcia ze studium poradnictwo, które trafnie nawiązują do pedagogiki Gestalt, konstruktywizmu, happeningu, sztuki performance, do elementów dydaktyki przez przeżywanie, by zachęcić kandydatów do zawodu do aktywnego uczenia się. Mamy tu bardzo ciekawą prezentację założeń i sprawdzonych już form realizacji projektu dydaktycznego, którego głównym przesłaniem jest aktywizacja studentów do uczenia się w działaniu i przez jego przeżywanie, doświadczanie i wzbudzanie autorefleksji. Jest to niesłychanie ważne i cenne, by w toku edukacji uczulić kandydatów do tego zawodu na umiejętne poznawanie wiedzy. Szczególną zaletą tego tomu jest zachęcanie edukatorów do kształcenia umiejętności

dostrzegania i rozumienia problemów społecznych w toku zabaw i dzięki zabawom, które stają się źródłem płodnych konwencji, pozwalających na rozwój ich (także przypadkowych) uczestników.

Znajdziemy w niniejszej publikacji odpowiedź na pytanie, „jak stać się konstruktywistycznym nauczycielem”. Autorki pokazują nam swój warsztat od kuchni, dzieląc się nie tylko osobistymi wrażeniami, odwołując się do założeń naukowych z obszaru pedeutologii czy andragogiki, ale także prezentując fragmenty uzyskanych efektów w postaci plakatów, wypowiedzi studentów itp. Ze zdumieniem odkryjemy w proponowanych projektach gry i innych formach zajęć prace, które od stu lat realizowane są w ruchu skautowym (harcerskim). Ci, którzy mają to doświadczenie społeczne w swojej biografii, natychmiast uchwycą sens i socjalizacyjną wartość proponowanych zajęć. Gry dydaktyczne są bowiem doskonałą symulacją procesów i zdarzeń, dzięki którym możemy sprawdzać swoją gotowość do profesjonalnego czy społecznego działania, bez realnych szkód dla jego obiektów. Stosowane są w kształceniu zarówno sił zbrojnych, kadr menedżerskich, jak i służb społecznych czy polityków. Przywrócenie im należytego miejsca także w pedagogice akademickiej jest powrotem do wielokrotnie już realizowanych metod aktywizujących młodzież w procesie studiowania. Etnografia performatywna jest niewątpliwie tą, która ma na celu kształcenie holistyczne, integralne, by w procesie uczenia się procesy intelektualne były równoważone z cielesnym doświadczaniem świata innego człowieka. Jest to także niewątpliwie interesująca kulturowo wymiana doświadczeń i podejmowanie dzięki nim świadomego dialogu.

Zamieszczenie konspektów zajęć w powyższym nurcie i klimacie, ducha refleksyjnej zabawy czyni tę książkę niezwykle ważnym źródłem inspiracji do konstruowania własnych ich odmian, projektów czy nowych metod kształcenia. Biorąc pod uwagę autentyczność, kreatywność i pedagogiczną wartość zawartych w tej książce projektów, można stwierdzić, że czytając o nich, stajemy się niejako uczestnikami dydaktycznego koncertu. Całość znakomicie spina teoretyczna analiza konstruowania poradniczych doświadczeń i umiejętności, zachęcając zarazem każdego, kto stanie się w tym zakresie profesjonalistą, do pogłębiania swoich kompetencji, refleksyjnego odwoływania się do własnych doświadczeń, badań, superwizji czy społecznej wymiany myśli i doświadczeń.

Jak dla mnie jest to pedagogiczny śmigus-dyngus na tych, którzy tkwią w starych schematach kształcenia andragogów. Gorąco ją polecam pedagogom społecznym, andragogom oraz specjalistom w zakresie poradownictwa.

Bogusław Śliwerski